

ŚCISLE TAJNERAPORT SYTUACYJNY

za miesiąc wrzesień

Wywiad własny:

Policja Polityczna działalność swą rozciąga na teren Litwy Środkowej.

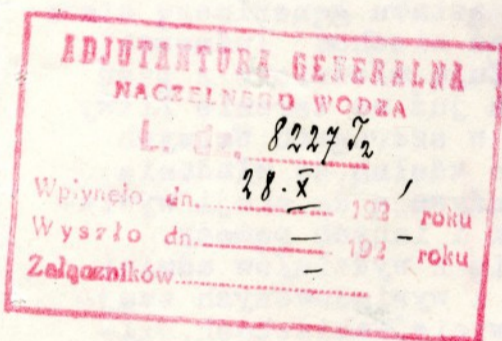
Miasto Wilno podzielone zostało na 5. okręgów. Okręgi powierzone są kierownikom, którzy do pomocy mają przydzielonych po kilku wywiadowców. Obowiązkiem każdego kierownika okręgu jest czuwać nad stanem działalności. W raportach tygodniowych podawane są szczegółowe dane nie tylko o wypadkach, jakie zdarzyły się w okresie sprawozdawczym, lecz stopniowo przeprowadzane są badania sytuacji na terenie pod względem politycznym, społecznym, ekonomicznym, obyczajowości, przestępczości i t.p.

Prowincja podzielona jest na rejony. W każdym rejonie działa Ekspezytura Pol. Polit., która przy pomocy wywiadowców obsadza teren i śledzi za przejawami życia.

Węzeł kolejowy powierzony jest specjalnej ekspozyturze, która prowadzi kontrolę pociągów i ruchu pasażerskiego. Niezależnie od tego Policja Polityczna obsadziła Stacje Kontrolne i ważniejsze posterunki tych, celem udzielania informacji opinjowanych o osobach przejeżdżających terenem.

Wywiad obcy:

W ciągu ubiegłego miesiąca stwierdzono działalność nowych placówek szpiegowskich t.zw. „punktów wywiadowczych”, a mianowicie w Olicie w Koszedarach i w Miłkiemierzu. Stąd wysłani są agenci na terytorjum Litwy Środkowej, gdzie znajdują poparcie // tutaj działacze, oddanych sprawie litewskiej. Skenstatowane, że litwini bardzo chętnie pozycją się miedziem, a w szczególności dziewczętami, przeważnie żydówkami, które pod pretekstem, że udają się do krewnych lub narzeczonych, przekraczają naszą granicę w obie strony. Na ruch tego rodzaju Pol. Polit. przez swe posterunki przy Stacjach Kontrolnych zwraca specjalną uwagę.



Agenci litewscy, przychodząc do Wileńszczyzny, znajdują oparcie o placówki reżysiane na tut. terenie, - W pierwszym rzędzie z pomocą im przychodzą księża - litwini, którzy prowadzą tu stały wywiad i propagandę litewską. Do najenergiczniejszych działaczy z pośrednictwem księży należą: KARWIELIS z Olkienik, RUKAS z Marcinkane, proboszcz w Kamieniu, NOWICKI w Szyrwintach, BUDRO z Oszmiany, WIERZBICKI z Michaliszek, UMBROS i wielu innych, wymienianych już w poprzednich rapor-
tach.-

- Najbardziej rozwinięta akcja przeciwpaństwowa jest uprawiana w powiecie Olkienickim i w pasie neutralnym, zamieszkuje tu bowiem w zwartej masie litwini, wrogo usposobieni do Rządu Litwy Środkowej i Polaków.-

Złe strzeżenie granic umożliwia swobodne przechodzenie szpiegów i agitatorów. Stwierdzono, że dwaj majorowie wojsk litewskich, GRAUZYNIS - lotnik i PIETRONIS - marynarz przyjeżdżają na wywiady do Wilna, gdzie za pośrednictwem osób sobie oddanych dokonują wywiadów. Podobnych tym do Wilna i okolice przyjeżdża wielu litwinów, którzy nie skrupowanie pracują dla swego rządu.-

Dzierżawca majątku Jedy, NOWICKI, kuzyn księdza proboszcza z Szyrwint, gości u siebie oficerów litewskich, przyjeżdżających po cywilnemu. Tu odbywają się poufne narady.-

Wydział wywiadowczy litewskiego sztabu generalnego stara się rozdmuchiwać, a następnie wyzyskiwać niechęć ludności litewskiej do Polaków. Agitatorzy nawożą młodzież z pasu neutralnego, a nawet wieśki położonych już na terenie Litwy Środkowej do czynnej walki z Polakami w szeregach Wolnych Strzelców / Sauli Lietuvi /. Ludność nie zdolną do władania bronią wciągają w kadry pomocnicze i używają do akcji wywiadowczej, dostarczania żywności, furmanek i innych pomocy.

Sztaby Szaulisów, składające się z wydziałów administracyjnych, gospodarczych, ewidencyjnych i wywiadowczych znajdują się w 8. miejscowościach, a mianowicie: Makiszkach, Wilkierzu, Marjampolu, Olicie, Kibartach, Szawlach, Peniewierzu, Kelszschach, oraz Hanuszyszczach i innych pomniejszych miejscowościach. Organizacji tej podporządkowana jest młodzież w wieku poborowym, pochodząca z pasu neutralnego i wielu wieśki na Litwie Środkowej, jak: Marcinkane, Matus, Dziekciar, Szarkiszcz, Gieraję, Hukę Jakianę, Pupiszek, Olkienik, Czyżun, Pirciupje, Dargus i inne.

Do Sztabu w Olicie należą plutony / Buras /: Przełajski, Jakiancki. D-ego plut. / Wadas Buras / w Przełajach jest Jan Geras, w Jakiancach - Wincenty Kierżys. Do Hanuszyszczek wchodzi plutony: Wejksztelancki i Klepacki pod dowództwem Stanczykasa. Tak zorganizowana młodzież odbywa ciągle ćwiczenia wojskowe. Brała udział w niedawno odbytych manewrach w Kownie, gdzie instruktorzy niemieccy uczyli ich strzelać z karabinów maszynowych i ciskać granatami. Ludność litewska wszelkimi sposobami wspiera Szaulisów. Walka z tymi oddziałami wymaga starannego przygotowania i dużych sił, któreby wystąpiły jednocześnie, celem zniszczenia wrogich placówek w zarędku.

Dnia 25.X. Sztaby Szaulisów otrzymały rozkaz z Kowna przeprowadzenia mobilizacji w ciągu trzech dni wśród członków i sympatyków organizacji. W tym czasie rezerwane pomiędzy zworbowanych przysłane z Kowna karabiny niemieckie w ilości 200. skrzyń po 30. karabinów w każdej, oraz kilkanaście pak z ładunkami. Od tego czasu w miejscowościach opanowanych przez Szaulisów widzi się stale pijanych młodych ludzi uzbrojonych w karabiny, z których ciągle strzelają. Przechwalają się przytom, że w krótko wypędzą „bandę Żeligowskiego”.

Polioja Polityczna posiada również informacje, że w pasie neutralnym, a mianowicie: Masnikach, Szyrwintach, oraz okolicach Giedroje, gdzie zamieszkuje ludność litewska, zworbowano i uzbrojono znaczną ilość partyzantów, którzy mają w razie wojny stanowić przednią awangardę. Obecnie zaś napadają na przejeżdżających kupców i ludność polską, zamieszkałą w miejscowościach, graniczących z linią demarkacyjną. W dniu 10.X. grupa złożona z 6. partyzantów podeszła pod placówkę 23.p.u., rezerwowane w okolicach Jawnium. Po wymianie kilku strzałów, wszyscy napastnicy cofnęli się w stronę Szyrwint. Posaigu za uciekającymi nie zarządzano.-

Tajne organizacje
wywiadowcze, szpiegowskie i bojowe.

Ostatnio organizacja ta traci na sile, wobec czego przekształcona ma być na placówki wywiadowcze, podległe defenzywie litewskiej w Wilkomiernu.

W okolicach Dukasz przez organizację Związku Strzelca Litewskiego, istnieje także tajna organizacja bojowo-spiegowska p.n. „Szułosa Barys”.

W obrębie węzła kolejowego zauważono działalność komunistów, którym kieruje jeden z urzędników kolejowych. Zbiera on wiadomości o stanie kolejnictwa i informacje udziela ludziom podejrzanym, stojącym poza koleją. Są poszlaki, że w wielu Wydziałach Dyr. Kol. Wil. znajdują się konfidenti bolszewicy.

Emisarjusz bolszewicki, DROZD, przybyły z Połocka kieruje akcją wywrotową w okolicach Swiru. Zauważono tu dość energiczną akcję komunistyczną, prowadzoną przez żywoży przybyłe, wobec słabej obsady kordonu, z Rosji.

Na ogół agitacja litewska osłabła. W ciągu miesiąca ubiegłego kursowały wersje, kolportowane przez litwinów o skoncentrowaniu wojsk w okolicach Olity i że 29 września mają być zajęte Olkieniaki i Rudziezki, a następnie rozpoczęty marsz na Wilno. W ofenzywie tej miały brać udział Oddział MACKIEWICZA-KAPSUKASA. Odezwy i broszury, rozrzucone w mniejszej ilości niż poprzednio, dążą do zniesławienia Rządu Litwy Środkowej i zachęcania do tego ludności. Główną akcję w tym kierunku prowadzą księża-litwini, posiadający bezpośredni kontakt z Litwą Kowieńską. Pod wpływem agitatorów pozostaje ludność zamieszkująca w pobliżu linii demarkacyjnej.

Agitacja litewska:

Agitacja białoruska:

Agitatorzy białoruscy wyzyskują sytuację. Usiłują oni zainteresować ludność białoruską sporem polsko-litewskim, rozsiewając celowo pogłoski o wojnie, chcą przeciwnie białorusinów na stronę litewską. Akcja ta niema powodzenia.

Za wroga agitacji aresztowano MOGIŁNICKIEGO Janę, operującego w Oszmiańskim. Działacz białoruski ks. STEPOWICZ pozostaje pod ścisłą inwigilacją. Ostatnio wyjeżdżał on z Zawsziszewa do Szepietowa, gdzie odbyły się zebrania działaczy białoruskich.

Agitacja bolszewicka:

W ostatnich czasach do Wilenszczyzny przyjeżdżają na zesiedzie legalnych dokumentów, wielu emisjarjuszów bolszewickich, którzy tu prowadzą propagandę. Miedzy innymi bardzo podejrzanym o akcję zmierzającą do wywołania przewrotu jest felczer weterynaryjny w Sołach.

Uwagę Policji Politycznej zwrócił fakt, że w biurach Dyrekcji Kolei Wilenskiej pracuje wielu urzędników, stanowiących element obcy. W instytucji tej niepołecy stanowią 60% ogółu, co może odbić się bardzo niekorzystnie w razie jakich zarządzeń specjalnych.

Praca jednak wrogich jednostek nie osiąga rezultatów. Ludność zaznajomiona z rządami bolszewickimi w czasie inwazji poprzednich, zachowuje stanowisko odporne.

Agitacja rosyjska:

Akcje rosyjską wyczuwa się głównie we wschodniej części Litwy Środkowej, dokąd ostatnio masowo zjeżdżają uchodźcy z Rosji przewożeni. Przybyli, znajdując gospodarstwa swe zrujnowane, a częściowo wdzierzawione okolicznej polskiej ludności, są niezadowoleni z rządu. Znaczna ilość przybyłych szuka pracy w instytucjach państwowych. Najłatwiej dostają posady w Dyr. Kol. Wilenskiej, gdzie znajdują wśród kierowników wpływowych protektorów. Zauważono, że skupieni, tu organizują się i stanowią żywoży nieprzychylny dla rządu i wrogo odnoszący się do Polaków. Jednym z takich przewódców jest inżynier GOŁUBIEW.

Agitacja żydowska:

W ostatnich czasach, kiedy wobec sytuacji politycznej należąco zajęć wyrażne stanowisko, żydzi agitują ze Litwą Kowieńską. Domokraśni handlarze uparczywie twierdzą, że Litwini w najbliższym czasie zajmą Wilenszczyznę, wobec tego ostrzegają ludność przed zaangażowaniem się w sprawy polskie a w pierwszym rzędzie odradzają od wstępowania młodzieży w szeregi Z.B.K.

Sytuacja Polityczna lokalna:

W niektórych miejscowościach, po stronie litewskiej położonych, zauważono dyzlokację wojsk. Donoszą o tem Ekspozytura Pol. Polit.: Olkieniacka i Trocka.



Łączność Litwy Środkowej stale jest alarmowana przez agitatorów o rychłym wystąpieniu zbrojnym wojsk litewskich. Przyjeźdźni z Kowieńszczyzny donoszą o przyszykowywaniach litwinów do wojny, a nawet użani 23. p. stacjonujący w okolicach Mejszageży, opowiadają, że litwini wypędzili już wojsko i pod Wilnem przyszykowane są ekipy i zasieki kłozaste. W pow. Święciańskim rozsiwane są pogłoski o mających nastąpić strajkach, dążących do obalenia ustroju społecznego i pochwylenia władzy przez komunistów. Wersje te niepokoją łączność i wywołują apatię z powodu przeciągającego się stanu niezdecydowanego, uniemożliwiającego normalną pracę.

Ostatnia decyzja Rady Ligi Narodów, zapadła dnia 19. IX. w Genewie w sprawie Wileńszczyzny, na którą wywołała burzenie, a jednocześnie postanowienie bronięcia wszelkimi sposobami Wileńszczyzny przed zakusami litwinów. Objawy tego wyzwała się z postawy łączności i licznych, a mianowicie uchwał, wystawianych przez łączność do rządów zarówno Litwy Środkowej jak i Rzeczypospolitej Polskiej z wezwaniem o zastosowanie energicznych i radykalnych środków obrony.

Wobec katastroficznego spadku marki polskiej i wzmożonej spekulacji, drożyzna wzrosła się niepomiernie. Ceny na artykuły spożywcze wzrosły o 300 i więcej procentów. Skutkiem tego rzemieślnicy, robotnicy i inni pracownicy wystosowali żądania podwyższenia płac, zagrażając bezrobociem. W rezultacie wszystkie wybiegi kilkakrotnie podrażniały co wywołało stagnację w handlu. Stąd przypisać głównie należy nielegalnemu obrotowi walutami obcymi.

Przez wyzbywanie się marki polskiej i skupywanie pieniędzy zagranicznych, oraz dokonywanie transakcji kupna - sprzedaży na walutę obcą, co wpłynęło na znaczne zapotrzebowanie tej na giełdzie, oraz jednoczesną niernormalną wwyżkę cen na pieniądze państw obcych. Zapowiedziane rozporządzenia rządu normujące obroty walutami, oraz dekrety o stosowaniu wyroków aż do kary śmierci na spekulantów artykułami pierwszej potrzeby, miały wpłynąć na poprawienie się kursu marki.

Zauważono, że celem sztucznego podbijania cen paskarzy w dniu targowe masowo wylegają za miasto, gdzie hurtem skupują od włościan artykuły wiezione na targi, puszczając te później w dawkach minimalnych na rynek po cenach dewelnych.

Strajków na obszarze Litwy Środkowej nie notowano. Robotnicy w ciągu okresu sprawozdawczego wystawiali kilkakrotnie żądania podwyższenia płac, motywując to wzrostem drożyzny. Pracodawcy, nie widząc żadnych korzyści dla siebie w zwlekaniu rozstrzygnięcia sporów, godzą się na warunki dyktowane, chociaż te nie są proporcjonalne do cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Zebrań i wiece zwoływane były przez Z.B.K. oraz Rady Ludowe. Zbiórki te miały charakter informacyjny o sytuacji oraz dążyły do zjednoczenia członków dla organizacji.

W końcu miesiąca sprawozdawczego po nadejściu wiadomości o decyzji Rady Ligi Narodów w sprawie Wileńszczyzny, zorganizowane były wiece przez różną organizację patriotyczną. Po przemówieniach organizatorów i przedstawicieli społeczeństwa, zapadały wszędzie uchwały za odrzuceniem decyzji Rady Ligi Narodów i oddaniem się ludności Gen. ŻELIGOWSKIEMU do dyspozycji, celem ewent. zbrojnej obrony przed litwinami. Zebrani w wielu wypadkach wysyłali depesze do Naczelnika Państwa Rzeczypospolitej Polskiej z prośbą o rychłe przyłączenie Wileńszczyzny do Polski. W Wilnie w związku z sytuacją urządzane były wiece w dn. 23 i 25. września, zwoływane przez Związek Obrony Woli Ludności należenia do Polski. Na obu wiecach ludność bardzo licznie zebrana wypowiedziała się za zwołaniem Zebrania Orzekającego, które ma zażądać wcielenia Wileńszczyzny do Polski. Gen. ŻELIGOWSKI deputacji przyrzekł jak-najdalej idącą pomoc. Radykalne odłamy społeczeństwa stoją na granicy federalizacji z Litwą Kowieńską i żądają zwołania Sejmu Wileńskiego, który określi stosunki prawnopanstwowe między Kowieńszczyzną, a Wileńszczyzną. Żydzi udziału w wiecach nie brali, dowodząc, że ich życzeniem jest sfederowanie obu dzielnic.

Sytuacja ekonomiczna.

Strajki, wiece i wybory.

Uważają oni, że sytuacja polityczna do tego stopnia jest jeszcze nie-wyjaśniona, że nie można objawiać już teraz sympatii.

Wiece patryotyczne odbywały się w końcu ubiegłego miesiąca w Mejszagole, Nowych Trokach, Oszmianie, Nowych Świącianach i w innych pomniejszych miejscowościach. Wszędzie zapadały uchwały za przyłączeniem Wilenszczyzny do Polski.

Rekwizycje i podatki.

Podatki, względnie bardzo niskie, ludność płaci chętnie. Jedynie litwini, zamieszkali w pobliżu pasu neutralnego, zachowują się opornie do wymagan władz. Zarządzen i rozporządzen nie przestrzegają, tymbardziej, że funkcjonariusze władz odnosnych obowiązki ^{swe} spełniają opieszale.

W niektórych miejscowościach ludność opodatkowała się dobrowolnie na cele kulturalne - społeczne. W pow-Trockim zamożniejsi włościanie zadeklarowali po 200 mk. od każdej dziesięciny ziemi na odnowienie kościoła.

Rekwizycji władze nie stosują żadnej. Zdarzają się wypadki, że oddziały wojsk stacjonujących na prowincji, pozwalają sobie na rekwirowanie produktów dla potrzeb wojska i koni, władze jednak skutecznie walczą z tą samowolą.

Przymus dostarczania podwód na użytek władz spełniany jest dość niechętnie i uważany za uciążliwy. Zwłaszcza narzekają na obowiązek ten we Swirze, gdzie wobec braku telefonu urzędnicy bezustannie jeżdżą z raportami i najbagaćtelniej- szymi sprawami do władz znajdujących się w Michaliskach a nawet odległym Wilnie. Z tego powodu zapotrzebowanie władz na środki przewozowe jest stosunkowo bardzo duże, co wywołuje sarkaniczne obarczanie przymusem tym ludności. Wskazaniem-by być jaknajrychlejsze przeprowadzenie sieci telefonicznej, łączącej ożywiony Swir z innymi miastami, a przede wszystkim Wilnem.

Pobór do wojska.

Pobór do wojska postępuje opornie. Przypisać to należy agitacji wrogich żywiołów, oraz nadużyciom na tym tle. Wobec zagabienia ksiąg ludności parafia Michaliska, prowadzona przez proboszcza ks. WIERZBICKIEGO, znanego litwomana, sporządza akta urodzenia według własnego widzimisię, wobec czego w całej tej rozległej okolicy niema prawie żadnego młodzieńca w wieku poborowym. Dodac należy, że ks. WIERZBICKI za swą szowinistyczną działalność jest przez parafę nie lubiany. Ludność uskarża się na antypanatwową akcję tego księdza.

Często zauważa się przestępstwo ze strony organów władz wykonawczych, które pochwyconego już popisowego zwalniają, oraz dopuszczają się innych przestępstw.

Nastroj ludności.
Polacy.-

Ludność polska przygnębiona. Na stan ten wpływają z jednej strony szerzone wersje o przyznaniu przez Radę Ligi Narodów Wilenszczyzny litwinom z drugiej zaś pogarszająca się stale sytuacja ekonomiczna.

Podkreślić należy patryotyczny nastrój ludności. Pod wpływem wiadomości o przesądzeniu losów Wilenszczyzny na rzecz litwinów komentowanych zęczeniem przez agitatorów i wrogów polskości. Naogół ludność szykuje się do obrony przed zakusami naszych wrogów. Naród łączy się i na licznych wiecach uchwała rezolucje, nawołujące rządy do energicznej walki, choćby zbrojnej, obiecując czynne poparcie. Zapał ten przejawia się w masowym wstępowaniu młodzieży w szeregi Z.B.K.

Litwini.

Ludność litewska, pod wpływem ostatnich wypadków, podmieciona i wierzy mocno, że w najbliższym czasie Wilenszczyznę obejmą władze litewskie. Wyznaczane są nawet terminy rozpoczęcia marzu na Wilno. Ostatnio termin taki ustanowiony był na dzień 29. ub. miesiąca.

Białorusini.

Białorusini zachowują się biernie i nie biorą udziału w życiu politycznym. Natomiast spostrzeżone, że powracający roszanie, podający się za Białorusinów, agitują za komunizmem, lecz nie znajdują posłuchu.

Rosjanie.

Zagrabują stanowisko wyczekujące. Pochłonięci są swymi sprawami materialnymi, które przedstawiają się obecnie dla nich w bardzo złym stanie.

Żydzi.

Naogół zajęci są w pierwszym rzędzie szmuglem i spekulacją. Niepomyślną sytuację obecną wysyskują dla swych celów materialnych. Politycznie ciągną ku Litwie, gdyż są

Reemigracja i emigracja.-

przekonani, że ta w stosunkach międzynarodowych jest obecnie górą. Ludność żydowska, dotychczas zachowująca się spokojnie obecnie nawet bierze udział we wrogiej nam agitacji, strasząc ludność patryotycznie uapospobioną przed zemstą litwinów którzy nie sadzągo będą tu wyłącznymi panami.

Na teren Litwy brodkowej powracają licznie uchodźcy z Rosji. Zauważono, że wśród tych reemigrantów przesiedlają się emisariusze bolszewicy, którzy zaopatrzeni są w legalne dokumenty, lecz cudze. Zdarzają się wypadki, że nie posiadani przybysze legitymują się dowodami osobistymi osób zmarłych, lub też znajdujących się już w miejscach zamieszkania. Niegdyś reemigranci usposobieni są do rzędu dobrze, jedynie celowo tu wywołani prowadzą wrogą agitację.

W ciągu ubiegłego miesiąca przez Stację J.U.R. w Wilnie przeszło około 2.000. uchodźców.

Reemigranci z Ameryki zakładają tu wzorowe gospodarstwa i pracują z zapałem na ziemi ojczystej, dając tym bardzo dobry przykład innym.-

Bandytyzm i zbrodnie popolite.

Wobec energicznej działalności władz centralnych, Policji Państwowej wypadki przestępczości zmniejszyły się. Najbardziej ludność trapiąca jest na prowincji, a zwłaszcza w okolicach pasu neutralnego, gdzie koniokradztwo notowane jest bardzo często. W ubiegłym miesiącu wypadki koniokradztwa bandytyzmu notowane były w pow. Święcianskim, Oszmiańskim. Wobec częstych kradzieży i napadów w okolicach Swiru i Michaliszek, pożądanym byłoby pobudzenie dość osłabione zachowujące się tam posterunki Pol. Państw. do czynniejszej uwagi, a w szczególności do stałego patrolowania miejscowości nocami.-

Nadużycia władz.

W ciągu okresu sprawozdawczego Pol. Polit. otrzymała informacje o następujących faktach, uwzględniających godności przedstawieli punktu władz: dnia 13. VIII. D-ca Stacji Kontrolnej w Oranach, por. SZUPECKI wydał zezwolenie na spławienie Mereczanką rzęwa budowlanego do Oran, zajętych przez wojska litewskie.

Zawiadomca Stacji Kolejowej Marcinkanoe ułatwia szmugiel.-

Funkcjonariusze Stacji Kontrolnej Nr. 2. w Antokolcach Duksztach, Kiemelach i Jawniunach ułatwiają szmugiel, stale są pijani, wydają duże sumy na hulanki. Dopuszczają się niekiedy rabunków. Nadużycia stacjonujących w rejonie Mejszagoly ułanów 23. pułku, mimo kilkakrotnych interwencji Policji Politycznej i skarg ludności, nie zmniejszają się.

Placówki 23. pułku ułanów, rozlokowane wzdłuż linii demarkacyjnej, na drogach wiodących do Kiernowa, Jawniun, Antokole dopuszczają się swobodnego zatrzymywania i rewidowania przejeżdżających tędy kupców i szmuklarzy, od których żądają skupu w postaci gotówki, towaru lub wódki. W miejscu postoju szwadronu karabinów maszynowych, ułani odbierają od podróżnych pieniądze.-

Pomimo inspekcji D-oy Odcinka Kordonowego 11 płk. JANKOWSKIEGO, oraz zmian Dow. Stacji Kontrolnych wykroczenia służbowe kwitną w dalszym ciągu. Komendant Stacji Kontrolnej w Jawniunach, Sadowski, działając ręką w rękę z posterunkiem żandarmerji, przepuszcza osoby podejrzane, ułatwiając im przejście kordonu. Kupców z towarami szeregowcy za pewną opłatą przeprowadzają przez lasy.-

Ostatnio zmieniono obsadę wojskową Stacji Kontrolnej Nr. 2. z posterunkami, lecz mimo to nadużycia nie zmniejszyły się, przypisać to należy temu, że na stanowiskach D-oy posterunków i żandarmerji pozostali ci sami ludzie, którzy postępują tak jak poprzednio.

Należy podkreślić, że szeregowcy posterunków i żandarmerji są bardzo słabo ekwipowani. Chodzą niemal nagi, bez obuwia, a nawet spodni, palt i kołnier nikt z żołnierzy nie posiada. Tym stanem tłumaczą się do pewnego stopnia nadużycia i częste wypadki dezercji.-

Zakaz sprzedaży wódki w Mejszagole i okolicach nie jest przestrzegany. Zły przykład daje miejscowy wójt, który sam przesiadując w restauracjach i pijąc ciągle, upowadza

tych samych innych do wykraczania przeciwko przepisom władz zwierzchnich.-

D-ca plutonu stacjonującego w Oszmianie nie zachowuje odpowiedniej powagi w stosunku do podwładnych. Wspólne pijatyki i gry w karty, w czasie których wynikają często ostre awantury czynią go zależnym i bez-silnym w służbie .-

Na dworcu kolejowym w Wilnie stwierdzono, że kasjer SOKOŁOWSKI pobrał Zapówkę od pasażera, Lejby KLECKIE.-

Kierownik poczty w Swirze, CHAZBIEJEWICZ pobiera trzech krotnie wyższe opłaty od korespondencji niż należy. Wymusza Zapówki od interesantów i aragancko żachim do nich się odnosi.

Kierownicza poczty w Mejszagole, Kazimiera SINKIEWICZOWNA obowiązki swe traktuje opieszale. Korespondencja przetrzymywana jest po tygodniu i służej. Godziny urzędowe nie przestrzegane są i uależnione od fantazji kierowniczkii poczty.

Bziałalność własna.

W miesiącu ubiegłym do Pol. Polit. wpłynęło spraw - 527, z których załatwiono - 390, umorzono - 53. Reszta spraw pozostała w toku na miesiąc bieżący.-

W tym że czasie aresztowanych było 113 osób -Wywiadów przeprowadzono - 198.

Cenzura na poczcie przejrzała listów zwykłych -112.965, listów poleconych - 33.292.-

Stawicki

Szef Policji Politycznej.-

Otrzymują:

<u>Adjutantura Gen.Nacz.Wojsk Rzeczypospolitej Polskiej</u>	- 1
Delegatura Rządu Rzeczypospolitej Polskiej	- 1
Dep.Spraw Wewn.	- 1.
Adjutantura Gen.Wojsk Litwy Środkowej	- 1
Oddział II.-gi Wojsk Litwy Środkowej	- 1
Ekspozytura Nacz.D-twa W.P. w Wilnie	- 1
Oddział II.-gi M.S.Wojsk w Warszawie	- 1
Oddział II.-gi 2.-ej Armji	- 1
Kwatermistrzostwo Wojsk Litwy Środkowej	- 1
Starosta Grodzki w Wilnie	- 1
Starosta pow.Wilenskiego w Wilnie	- 1
Prokuratur Sądu Okręgowego w Wilnie	- 1
Główna Komenda Policji Państwowej w Wilnie	- 1
„ „ „ „ „ „ w Warszawie	- 1
Archiwum	- 1

